

## Badania, definicje, wartościowanie a rzeczywistość, czyli dlaczego utracono czołowe dzieła polskiego modernizmu

Jakub Lewicki

Ochrona modernistycznej architektury jest przedmiotem coraz częstszych dyskusji i rozważań. Analizowane są jej metody i zakres. Ochrona zabytków modernistycznych, została też uwzględniona w Krajowym Programie Ochrony Zabytków i Opieki nad Zabytkami, który ma być podstawą planowych przedsięwzięć w tej dziedzinie. Aby zaplanowane działania były możliwe do realizacji, należy wnikliwie przedstawić nie tylko dotychczasowe doświadczenia ochrony budowli z XX wieku i wskazać ich osiągnięcia i niepowodzenia. Konieczne jest także określenie wciąż nierozwiązanych problemów.

### Problemy ochrony zabytków modernistycznych

Na wstępie należy określić najważniejsze problemy związane z ochroną budowli modernistycznych:

1. Nieustanne rozszerzanie się zasobu zabytkowego.

Jest to podstawowy problem wiążący się ze współczesną ochroną zabytków w Polsce. Obecnie na terenie kraju znajduje się ponad 66 000 obiektów nieruchomości wpisanych do rejestru zabytków, a prawie 135 000 obiektów architektury i budownictwa zostało ujętych w ewidencji zabytków<sup>1</sup>. Tylko na terenie województwa mazowieckiego znajduje się 6249 zabytków nieruchomości wpisanych do rejestru zabytków, a w dwóch najbardziej bogatych w zabytki województwach - dolnośląskim jest 7974, a w wielkopolskim znajduje się 6854 zabytków rejestrowych. Prawie dwukrotnie większa jest liczba zabytkowych budowli znajdujących się w ewidencji<sup>2</sup>. Wobec bardzo szybkiego wzrostu liczby chronionych prawnie obiektów, ich ochrona stała się nie tylko nieskuteczna, ale wręcz niemożliwa. Innym niekorzystnym zjawiskiem jest wpisywanie do rejestru nie tylko licznych za-

bytków, ale całych ich zespołów - w formie wpisów obszarowych miast lub zespołów urbanistycznych i architektonicznych. Tylko na obszarze województwa mazowieckiego jest 121 wielkoobszarowych założeń przestrzennych, a w bogatych w zabytki województwie wielkopolskim jest ich 137, a w dolnośląskim aż 134. W ten sposób na jednym terenie ochronie podlegają wszystkie znajdujące się tam obiekty. Niejednokrotnie jest ich kilkaset, a w skrajnych przypadkach kilka tysięcy. To także uniemożliwia skuteczną ochronę. Każde wielkoobszarowe założenie przestrzenne składa się z co najmniej kilkudziesięciu zabytków, a w skrajnych przypadkach jest ich kilkaset. Dużą część tej grupy mogą stanowić budynki XX-wieczne. Przykładem takich zespołów są modernistyczne dzielnice wielkich miast, takich jak np. Saska Kępa, Mokotów czy Żoliborz w Warszawie, gdzie jeden wpis obejmuje kilkaset modernistycznych budynków. Wiele z nich nie ma określonego zakresu ochrony i nie jest objętych żadną z odrębnych form ochrony prawnej, co utrudnia działania ochronne.

### 2. Zmiana zakresu ochrony

Niestannemu rozszerzeniu ulega też zakres ochrony. Ciągłe rozszerza się cezura chronologiczna obiektów, które powinny jej podlegać. Po II wojnie światowej bezwzględnie chroniono budynki wzniesione tylko do 1850 roku. W latach 70 cezurę tę rozszerzono do roku 1914, co było konsekwencją pionierskich prac prof. Andrzeja Olszewskiego, a nieco później, u schyłku lat 70. i na początku lat 80. XX wieku cezura ta uległa jeszcze dalszemu wydłużeniu i ochronie podlegały obiekty wzniesione do 1939, co nie budzi już żadnych wątpliwości. W wyniku tych działań już w latach 70. XX wieku do rejestru zabytków wpisano pierwsze cenne zespoły zabudowy z okresu wczesnego modernizmu w Warszawie, Krakowie, Łodzi i Poznaniu. Obecnie ochronie podlegają obiekty nie tylko z okresu socrealizmu, ale i powstałe do lat 60. XX wieku. Proces ten wyraźnie pokazuje dodawanie wciąż nowych grup zabytków ze względu na czas ich powstania. Spodziewać się należy, że wkrótce będą

1. Stan krajowej ewidencji i rejestru zabytków na 31 grudnia 2012, Narodowy Instytut Dziedzictwa na stronie: [http://www.nid.pl/pl/Informacje\\_ogolne/Zabytki\\_w\\_Polsce/rejestr-zabytkow/zestawienia-zabytkow-nieruchomych/](http://www.nid.pl/pl/Informacje_ogolne/Zabytki_w_Polsce/rejestr-zabytkow/zestawienia-zabytkow-nieruchomych/); data wejścia: 19-08-2013.

2. Dane liczbowe dla województw na podstawie: Aktualizacja do Raportu o systemie ochrony dziedzictwa kulturowego w Polsce po 1989 roku, pod redakcją Jacka Purchli, Warszawa 2010.



1. Warszawa, pawilon „Emilia”, proj. Marian Kuźniar, Czesław Wagner, 1967-69, wpisany z błędami proceduralnymi do ewidencji zabytków i później z niej usunięty. (fot. J. Lewicki 2013)

chronione budynki powstałe w latach 70. XX wieku, a nawet do schyłku okresu PRL-u. Tak więc, mimo zróżnicowania ochrony prawnej (budynki wpisane do rejestru, do ewidencji, znajdujące się w strefach ochrony konserwatorskiej i chronione zapisami w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego)<sup>3</sup>, liczba obiektów chronionych prawnie nieustannie rośnie, co jest poważnym problemem. Im mniej restrykcyjna forma ochrony, tym więcej obiektów podlega ochronie. Powoduje to niską skuteczność ochrony poszczególnych zabytków i niemożność zapanowania nad tak ogromnym zespołem zabytkowym.

Innym elementem jest zmiana i rozszerzenie kryteriów uznania za zabytek. Obecnie chronione są budynki posiadające wartości określone w wymienionej *Ustawie o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami z 23 VII 2003 roku* (Dz. U. z dnia 17 września 2003 r., nr 162 poz. 1568, art. 3, §. 1), a więc wartość historyczną rozumianą jako autentyczność substancji, formy i funkcji, wartość artystyczną, która składa się z wartości przestrzennych i estetycznych oraz wartość naukową jako wartość dokumentu dziejów i świadka historii.<sup>4</sup> Wartości te zostały wprowadzone w 2003 roku. Obecnie pojawiła się nie tylko nowa wartość „niematerialna”,<sup>5</sup> ale trwają też przygotowania do zmiany obecnej *Ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami...* i odmiennego zdefiniowania wartości zabytkowych. Zmiany te przyczyniają się do nieustannego powiększania zbioru zasobu zabytkowego. Odbija się to znacząco na problematyce ochrony zabytków XX-wiecznych. Ochronie ma podlegać zarówno bryła, układ funkcjonalny, wystrój wnętrza, ale i rozwiązanie otoczenia. Wobec niemożności prawnych, technologicznych i wysokich kosztów remontów, skuteczna ochrona i konserwacja licznych budowli modernistycznych stała się bardzo trudna, albo wręcz niemożliwa. Przykładem są duże zespoły architektury mieszkaniowej z lat 20. i 30. XX wieku, w tym tzw. osiedla socjalne i robotnicze, chronione

dopiero od kilku lat. Rozszerzenie pojedynczych wpisów na te duże zespoły zabudowy (np. w Gdańsku czy we Wrocławiu), utrudnia albo nawet uniemożliwia ich skuteczną ochronę.

### 3. Znacząca utrata wartości zabytkowych budynków modernistycznych

Jest ona konsekwencją dużej liczby zabytków i niemożności skutecznego nadzoru nad ich przekształceniami. Radykalnym i nieodwracalnym zmianom uległy technologie budowlane, co powoduje, że nawet niewielkie remonty prowadzą do znaczących przekształceń i wymiany substancji zabytkowej. Dotyczy to nie tylko substancji budowlanej, ale i detalu budowlanego, który podlega wymianie na nowy, wykonany z innych materiałów. Proces ten jest nieodwracalny i nieunikniony, czemu trudno jest zaprzeczać. Większość chronionych prawnie zabytków nie tylko uległa znaczącym przekształceniom, ale i niejednokrotnie utraciła znaczną część autentycznej substancji i wystroju. Dlatego też trudno jest obecnie określić, co jeszcze można w nich chronić i jaka jest ich rzeczywista wartość zabytkowa. Dotyczy to szczególnie budowli modernistycznych - zarówno tych z okresu dwudziestolecia międzywojennego, jak i z lat powojennych. Zmianie uległy podstawowe technologie budowlane. Najprostsze zabiegi remontowe - jak wykonanie nowego lastriko czy tradycyjnego tynku wielowarstwowego stały się bardzo problematyczne i kosztowne. Bardzo utrudnia to ich konserwację i skuteczne działania ochronne. Analogiczna sytuacja dotyczy licznych budynków mieszkalnych i willi znajdujących się w miastach i poza nimi. Przekształcane i dostosowywane do bieżących potrzeb mieszkaniowych często w przeważającym stopniu utraciły swoje wartości zabytkowe.

### 4. Nieprecyzyjne określenia w prawie ochrony zabytków i w innych ustawach.

Podstawowy problem ochrony budowli modernistycznych tkwi w nieprecyzyjnym określeniu relacji *zabytek* (także *zespół urbanistyczny i budowlany*), a *dobro kultury współczesnej*, co przekłada się na nieskuteczną ochronę dóbr kultury opisanych w ustawie<sup>6</sup>. Pojęcie *zabytku* zdefiniowane w art. 3, §. 1 *Ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami*, „... obejmuje ochronę budowli będących świadectwem minionej epoki bądź zdarzenia i wyklucza ochronę budowli powstałych niedawno, które także posiadają już wartość historyczną, artystyczną lub naukową.” Także pojęcie *historycznego układu urbanistycznego* lub *ruralistycznego* (art. 3, §. 12). obejmuje jedynie założenia przestrzenne wraz z ich zabudową i rozplanowaniem i wyklucza ochronę wystroju znajdującej się tam zabudowy z późniejszymi wartościowymi nawarstwieniami. Podobnie pojęcie *historycznego zespołu budowlanego* (art. 3, §. 13) obejmuje jedynie powiązaną przestrzennie grupę budynków i wyklucza ochronę późniejszych wartościowych nawarstwień. Wyklucza to ochronę zabytków modernistycznych, jeżeli jako grupa nie są przedmiotem wpisu, lub nie jest to wyraźnie określone w sen-

3. *Ustawa o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami z dn. 23 lipca 2003 r.*, Dz. U., 2003, nr 162 poz. 1568.

4. Michał Tadeusz Witwicki, *Kryteria oceny wartości zabytkowej obiektów architektury jako podstawa wpisu do rejestru zabytków*, „Ochrona Zabytków”, R. LX, 2007, nr 1, s. 82-86.

5. Konwencja UNESCO w sprawie ochrony niematerialnego dziedzictwa kulturowego z 2003 przyjęta przez Konferencję Generalną w Paryżu w dniu 17 października 2003 roku. Weszła w życie w dniu 20 kwietnia 2006 roku. Polska złożyła dokument ratyfikacyjny w Sekretariacie UNESCO w Paryżu w dniu 16 maja 2011 roku. Od tej daty za trzy miesiące Konwencja wejdzie w życie w Polsce (w:) <http://www.unesco.pl/kultura/dziedzictwo-kulturowe/dziedzictwo-niematerialne/>, dostęp 2013-05-05.

6. Jakub Lewicki, *Zabytek – historyczny zespół urbanistyczny i budowlany - dobro kultury współczesnej* [w:] „10 lat obowiązywania ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami. Rozważania de lege lata i de lege ferenda, Materiały z ogólnopolskiej konferencji w Gdańsku-Gdyni, 22-23 kwietnia 2013, red. Kamil Zeidler, Gdańsk 2013.

tencji wpisu. W tym duchu często wypowiedają się uzasadnienia wyroków sądowych w postępowaniach odwoławczych, jak i rozstrzygnięcia działu prawnego Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Najważniejszym problemem jest jednak określenie *dobra kultury współczesnej*, którego nieprecyzyjne brzmienie i wady prawne uniemożliwiają skuteczną ochronę budowli modernistycznych.

Pojęcie *dobra kultury współczesnej* wprowadziła *Ustawa o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym* z dnia 27 marca 2003 roku.<sup>7</sup> Określiła że: „*należy przez to rozumieć nie będące zabytkami dobra kultury, takie jak pomniki, miejsca pamięci, budynki, ich wnętrza i detale, zespoły budynków, założenia urbanistyczne i krajobrazowe, będące uznanym dorobkiem współcześnie żyjących pokoleń, jeżeli cechuje je wysoka wartość artystyczna lub historyczna*” (art. 2, §. 10). W ustawie ponadto stwierdzono, że w sporządzanym studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy uwzględnia się uwarunkowania wynikające „*w szczególności ze stanu dziedzictwa kulturowego i zabytków oraz dóbr kultury współczesnej*” (art. 10, §. 1.4) oraz w w/w studium określa się „*obszary i zasady ochrony dziedzictwa kulturowego i zabytków oraz dóbr kultury współczesnej*” (art. 10, §. 2.4), a ponadto w planie miejscowym określa się obowiązkowo „*zasady ochrony dziedzictwa kulturowego i zabytków oraz dóbr kultury współczesnej*” (art. 15, §. 2.4; por. też art. 39, §. 3.2 i art. 54, §. 2.b).

Za określeniem pojęcia *dobra kultury współczesnej* w *Ustawie o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym* nie poszły żadne inne określenia i odniesienia w pozostałych aktach prawnych, w tym w później uchwalonej *Ustawie o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami...* Także żaden inny akt prawny nie zawiera zapisów dotyczących metod wyboru i wartościowania obiektów uznanych za *dobra kultury współczesnej* w swych przepisach, ani też w aktach wykonawczych.

### **Historia działań na rzecz ochrony zabytków modernistycznych**

Pierwszą próbą zerwania z cezurą ochrony zabytków powstałych do 1850 roku, jaką wprowadzono w Polsce po 1945 roku było ustalenie kryteriów ochrony architektury najnowszej przez Zdzisława Bienieckiego. Był on inicjatorem tych działań, a postulaty i kryteria ochrony architektury z tego okresu przedstawił w artykule opublikowanym na łamach kwartalnika „Ochrona Zabytków”.<sup>8</sup> Postulaty te zostały powtórzone w Poznaniu w 1970 roku podczas sesji *Problemy ochrony architektury najnowszej (1850-1939)*. Konsekwencją opublikowanego artykułu i podjętych działań było stopniowe obejmowanie ochroną zabytków z XIX wieku i wieku XX (do 1939 roku). Były to pierwsze próby objęcia urzędową opieką zabytków o możliwie najpóźniejszej dacie powstania. Z. Bieniecki wprowadził kryteria podstawowe - obiektywne oraz pomocnicze, subiektywne. Pierwszą grupę podzielił na



2. Poznań, dom towarowy, proj. Marek Leykam z zespołem, 1948-1954 - budynek który wpisano do rejestru zabytków po wieloletniej procedurze administracyjnej spowodowanej sprzeciwem właściciela (fot. J. Lewicki 2009)

kryteria teoretyczne odznaczające się wartością naukową, na które składały się wiek obiektu, unikalność lub rzadkość występowania, typowość rozwiązania, stopień postępowości (w skali kraju i świata), stopień wykazania specyfiki lokalnej (w skali regionu i kraju), właściwości usytuowania, stosunek do zespołu, autorstwo wybitnych twórców oraz wartość historyczna. Istotne dla Z. Bienieckiego były też *kryteria praktyczne*, na które składały się stopień przetrwania, stan techniczny, wartość użytkowa, możliwość adaptacji do teraźniejszych potrzeb i stosunek obiektu do planów zagospodarowania przestrzennego<sup>9</sup>. Kryteria pomocnicze składały się z wartości artystycznej (estetycznej) i z reprezentatywności obiektu (dla czasu powstania, kierunku stylowego, oddziaływania wpływów artystycznych). Z. Bieniecki zaznaczył, że podczas selekcji obiektów, po wnikliwej analizie wszelkich źródeł, należy wszystkie kryteria traktować równoważnie i kierować się wszechstronnością wyboru. W wyniku działań Z. Bienieckiego u schyłku lat 60. i na początku lat 70. XX wieku do rejestru zabytków wpisano pierwsze cenne zespoły zabudowy z okresu historyzmu w Łodzi, Warszawie, Poznaniu i Krakowie.

Wszystkie późniejsze działania stanowiły dostosowanie się do obowiązującego stanu prawnego, w tym dostosowanie do wartości wymienionych w uchwalonej w 2003 roku *Ustawie o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami...* (art. 3, §. 1). Próbę kodyfikacji wartości przeprowadził Michał Witwicki<sup>10</sup>, architekt o wieloletnim doświadczeniu i gruntownym przygotowaniu humanistycznym. Opisał on wymienioną w ustawie wartość historyczną jako autentyczność substancji, formy i funkcji, wartość artystyczną jako składającą się z wartości przestrzennych i estetycznych, a wartość naukową jako wartość dokumentu dziejów i świadka historii<sup>11</sup>. Rozważania te opublikowane na łamach kwartalnika „Ochrona Zabytków” były najszerszym rozwinięciem wartości wymienionych w ustawie z 2003 roku. Nie dotyczyły one tylko budynków modernistycznych, ale wszystkich zabytków.

Przyjęta kodyfikacja nie dotyczyła jednak podstawowego problemu, jaki pojawił się w prawie polskim: nieprecyzyjnego określenia relacji *zabytek*, a *dobro kultury współczesnej*, co było przyczyną nie

7. Dziennik Ustaw z 2003 r. Nr 80, poz. 717.

8. Zdzisław Bieniecki, *Potrzeba i drogi ochrony obiektów architektury najnowszej*, „Ochrona Zabytków”, R. XXII, 1969 nr 2 (85), s. 83-116.

9. Cyt. za: Z. Bieniecki, op. cit., s. 91-95.

10. Michał Tadeusz Witwicki, *Kryteria oceny...*, op. cit., s. 77-98.

11. Michał Tadeusz Witwicki, *Kryteria oceny...*, op. cit., s. 82-86.





3. Warszawa, ul. Puławska 2, pawilon handlowy „Supersam”, proj. Ewa i Maciej Krasińscy, Jerzy Hryniewiecki, Maciej Gintowt, Wacław Zalewski, Andrzej Żórawski, Stanisław Kuś, 1959-62, wnętrze, obecnie nie istnieje. Mazowiecki Wojewódzki Konserwator Zabytków odmówił ochrony prawnej budynku, co umożliwiło jego rozbiórkę i zastąpienie nową inwestycją (fot. J. Lewicki 2006)

tylko nieskutecznej ochronę dóbr kultury opisanych w ustawie, ale i zniszczenia wielu budowli modernistycznych. Temat ten wymaga szerszego opisanie i budzi on najwięcej kontrowersji, gdyż obiekty tego typu nie wpisane do rejestru lub do ewidencji zabytków są radykalnie przekształcane, a ochrona konserwatorska z reguły jest nieskuteczna, gdyż jak stwierdzono samo pojęcie *dobra kultury współczesnej* utrudnia, albo nawet często uniemożliwia ochronę obiektów zaliczonych do tej kategorii.<sup>12</sup> Dopiero z perspektywy lat na podstawie bardzo wielu przykładów można zauważyć, że nieskuteczna ochrona budynków modernistycznych jako *dobra kultury współczesnej* była doskonałym pretekstem do ich rozbiórki i zastąpienia nowymi inwestycjami.

Ustawa o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym z dnia 27 marca 2003 roku nie tylko nie zdefiniowała zasad wyboru i wartościowania obiektów uznanych za *dobra kultury współczesnej*, ale nie określiła zasad ochrony dóbr kultury współczesnej. Dotyczy to szczególnie studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy jak i miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego (dalej cyt. MPZP), które są bardzo ważnymi instrumentami prawnymi w planowaniu przestrzennym. Bez ich uchwalenia nie ma mowy o ochronie budowli określanych jako *dobra kultury współczesnej*.

Podstawowym elementem ochrony *dobra kultury współczesnej* w świetle uchwalonej ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym są zapisy w MPZP.<sup>13</sup> Oznacza to, że za ich wyselekcjonowanie na obszarze każdej gminy odpowiedzialni są autorzy

tęgo dokumentu. Dotyczy to zarówno nowych planów jak i tych aktualizowanych. Podstawowym problemem ochrony dóbr kultury współczesnej jest brak uchwalonych MPZP. Sytuacja ta podważyła sens ochrony dóbr kultury współczesnej zawarty w ustawie o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym. Dotychczas przeważająca większość obszaru kraju nie ma uchwalonych planów miejscowych. Szczególnie niebezpieczne jest, że w większych miastach powierzchnia obszarów objęta uchwalonymi MPZP często nie przekracza kilkunastu procent powierzchni, a często nawet 3-5 % powierzchni tych miast. Efektem takich rozwiązań jest uczynienie planowania przestrzennego bardzo nieskutecznym. Panuje zupełna dowolność działań w odniesieniu do obiektów uznanych jako *dobra kultury współczesnej*. Sytuacja ta jest już zupełnie niezależna od inicjatorów norm prawnych, ale przede wszystkim od konserwatorów próbujących chronić wyselekcjonowane budowle uznane za *dobra kultury współczesnej*. Mimo to starano się dotychczas wskazywać wszelkie możliwości wynikające z zapisów ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz próbowano uściślać procedurę zapisywania ochrony dóbr kultury współczesnej w studiach i MPZP.<sup>14</sup> Nawet w tych drobiazgowych analizach i rozważaniach opracowanych przez doświadczonych planistów zwracano uwagę na szereg wad prawnych i pojawiających się trudności w egzekwowaniu tej formy ochrony. Podkreślano, że bez uchwalenia miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego nie ma mowy o ochronie *dobra kultury współczesnej* wymienianych przez te dokumenty.

Aby uzupełnić brak zapisów określających metody wyboru i wartościowania budowli uznanych za *dobra kultury współczesnej*, różne środowiska architektoniczne podjęły oddzielne inicjatywy, których celem było stworzenie odpowiednich definicji i procedur. Najpierw starano się określić jasne kryteria wyróżniające *dobra kultury współczesnej*, które miałyby zostać przełożone na język prawny. Potem dokonywano wyboru obiektów spełniających te kryteria. Ostatnim etapem działania miało być ustalenie zasad ochrony biernej i czynnej tych obiektów. Zazwyczaj jednak nie dochodziło do ustalenia zasad ochrony lub też nigdy nie zostały one wprowadzone w życie.

Wówczas w latach 2000-2003 z inicjatywy

12. Wybrane prace: Krzysztof Pawłowski, *Od ewidencji gminnej do listy dziedzictwa światowego*, „Wiadomości Konserwatorskie”, nr 19, 2006, s. 90-93; Andrzej Kadłuczko, *Ochrona najnowszej architektury historycznej*, „Wiadomości Konserwatorskie”, nr 19, 2006, s. 19-23; „Architektura Murator”, nr 7 (178), lipiec 2009; Jakub Lewicki, *Problematyka adaptacji architektury modernistycznej do współczesnych potrzeb użytkowych [w:] Adaptacja obiektów zabytkowych do współczesnych funkcji użytkowych*, red. Bogusław Szmygin, Warszawa-Lublin 2009, s. 69-81; Andrzej Siwek, *Między zabytkiem a dobrem kultury współczesnej*, „Kurier Konserwatorski”, 2011, nr 10, s. 5-11; Joanna Piotrowska, *Zespół PDT „Dukat” – modernizm w Olsztynie*, „Kurier Konserwatorski”, 2011, nr 10, s. 12-20; Por. *Atlas dóbr kultury współczesnej województwa małopolskiego*, „Małopolskie Studia Regionalne”, Kraków 2009 i P. Jasica, *Atlas dóbr do rozbiórki*, „Architektura-Murator”, 2010, nr 4 (187), s. 22-23.

13. Grzegorz Buczek, *Dobra kultury współczesnej i ich ochrona w lokalnej polityce przestrzennej i w prawie miejscowym*. Cz. 1. Definicja i kryteria identyfikacji, „Urbanista”, 2005, nr 11, s. 25-28; Cz. 2. Ustalenia w studium UIKZP gminy, „Urbanista”, 2005, nr 12, s. 25-28; Cz. 3. Ustalenia dotyczące ochrony dóbr kultury współczesnej w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego, „Urbanista”, 2006, nr 1, s. 29-33.

14. Ibidem.

członków Oddziału Warszawskiego SARP opracowano kryteria pomocne w wyborze *dóbr kultury współczesnej*.<sup>15</sup> Ich celem było przeprowadzenie wyboru i wartościowania architektury powstałej w 2 połowie XX wieku określanej początkowo jako lata 1945-60. Kryteria obejmowały 8 punktów. Były to:

1. Kryterium nowatorstwa zarówno w kontekście rozwiązań architektonicznych, przestrzennych jak i technicznych.

2. Kryterium kontekstu, współistnienia zarówno na etapie tworzenia, jak i późniejszego rozwoju przestrzennego miejsca lokalizacji.

3. Kryterium tradycji miejsca, w tym zaprzeczenia [tradycji miejsca] jako próby stworzenia nowych wartości lub twórczego nawarstwiania się dziedzictwa pokoleń.

4. Kryterium symbolu w ujęciu ogólnym, np. dla przyjezdnych (migracje zawodowe i turystyka).

5. Kryterium uznania współczesnych - nagrody, wyróżnienia, plebiscyty.

6. Kryterium próby czasu, zachowania walorów przestrzennych i estetycznych pomimo degradacji będącej efektem technicznego zużycia lub/i niedbalstwa zarządcy, czy też spontanicznego rozwoju zagospodarowania terenów przyległych.

7. Kryterium artystyczne.

8. Kryterium unikalności, np. jedyny obiekt zachowany w formie nie przekształconej.

Na tej podstawie opracowano Listę Dóbr Kultury Współczesnej w Warszawie. Analogiczne kryteria opracowywały później inne Oddziały SARP. Najdokładniej dyskutowano i opracowywano zasady wyboru w Poznaniu (2007-2008)<sup>16</sup>, a potem we Wrocławiu. Obecnie podobne kryteria opracowano prawie we wszystkich województwach. Stanowią one z reguły przereklamowaną i uzupełnioną wersję kryteriów warszawskich. Opracowanie kryteriów wyboru nie zahamowało jednak późniejszych przekształceń i rozbiórek wielu budynków modernistycznych uznanych jako *dobra kultury współczesnej*, gdyż ich nieskuteczna ochrona była doskonałym pretekstem do ich przebudowy i zastąpienia nowymi inwestycjami.

Ochrona i status *dóbr kultury współczesnej* był też tematem szerszych sesji i spotkań. Pionierską rolę odegrała zorganizowana w maju 2006 roku sesja „Rejestr zabytków czy lista dóbr kultury



4. Warszawa, ul. Bracka 9, pawilon „Chemia”, proj. Jan Bogusławski, Bohdan Gniewiewski, 1960-61, widok ogólny, obecnie nie istnieje. Budynek o eksperymentalnej konstrukcji oraz charakterystycznej formie estetycznej, rozebrany mimo wpisania go na Listę Dóbr Kultury Współczesnej (fot. J. Lewicki 2008)

współczesnej”.<sup>17</sup> Mimo ogłoszenia ponad 20 referatów i wydania wydawnictwa pokonferencyjnego, problem ten nadal nie został zdefiniowany, ani tym bardziej rozwiązany. Wyraźnie okazało się, że temat ten wymaga metodycznych działań. Dlatego też w 2007 roku powołano w ramach Krajowego Ośrodka Badań i Dokumentacji specjalną grupę ekspertów,<sup>18</sup> której celem jest wypracowanie kryteriów ochrony XX-wiecznej architektury i wyłonienie ogólnopolskiej listy najcenniejszych obiektów, które powinny być chronione. Ze względu na liczbę problemów, komisja zajęła się najpierw budynkami z 1 połowy XX wieku. Efektem pracy grupy ekspertów było wypracowanie nowych kryteriów wartościowania dzieł nowoczesnej architektury oraz rozpoczęcie waloryzacji architektury z okresu międzywojennego. Nowe kryteria oparto na obowiązującej *Ustawie o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami...* i wpisano w obowiązujący w Polsce system prawny. Po przeprowadzonej waloryzacji zabytków w poszczególnych województwach miały być one stopniowo wprowadzane w życie.

Opisana powyżej problemy mają ścisły związek z *Ustawą o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami...* Budynki, których nie sposób było chronić jako *dobra kultury współczesnej* i objąć odpowiednimi zapisami w MPZP, zaczęto wpisywać do rejestru zabytków, a nawet do ewidencji zabytków, gdyż z perspektywy kilku lat okazało się, że jest to najskuteczniejszą formą ochrony. W ten sposób podjęto ochronę prawną zagrożonych budynków XX wiecznych. Przykład nie wpisanego do rejestru zabytków warszawskiego pawilonu handlowego „Supersam” (ul. Puławska 2, proj. Ewa i Maciej Krasieńscy, Jerzy Hryniewiecki, Maciej Gintowt, Waław Zalewski, Andrzej Żórawski, Stanisław Kuś, 1959-62), który został rozebrany pokazał, że ochrona prawna jest jedyną drogą do zachowania budynku. Zniszczenie tego cennego budynku uratowało inny budynek z 2 połowy XX wieku jakim jest Pałac Kultury i Nauki (proj. Lew Rudniew z zespołem,

15. Por. Jakub Lewicki, *Ochrona architektury modernistycznej. Polska praktyka ostatnich lat* [w:] *Prolegomena do ochrony obiektów architektonicznych i zespołów urbanistycznych Poznania XX wieku*, red. Hanna Grzeszczuk-Brendel, Gabriela Klause, Grażyna Kodym-Kozaczko, Piotr Marciniak, Wydawnictwo Politechniki Poznańskiej, Poznań 2009, s. 79-86; Idem, *Konserwacja architektury modernistycznej w Polsce. Praktyka ostatnich lat*. [w:] *Architektura pierwszej połowy XX wieku i jej ochrona w Gdyni i w Europie. Modernizm w Europie. Modernizm w Gdyni*, Gdynia 2011, s. 227-236.; Idem, *Ochrona zabytków architektury najnowszej - polska teoria i praktyka konserwatorska* [w:] *Prawna ochrona zabytków*, red. Teresa Gardocka i Jacek Sobczak, Wydział Prawa SWPS, Toruń 2010, s. 193-207; Idem, *Ochrona architektury z 2 połowy XX wieku w Polsce. Teoria i praktyka konserwatorska* [w:] *Zabytki drugiej połowy XX wieku - waloryzacja, ochrona, konserwacja. Das Erbe der Nachkriegszeit erhalten und erneuern - Denkmale der moderne und gegenmoderne. Architecture of the second half of the 20th century - studies and protection*, red. Bogusław Szymgijn, Jörg Haspel, ICOMOS Polska, ICOMOS Deutschland, Warszawa-Berlin 2010, s. 149-159.

16. *Prolegomena do ochrony obiektów architektonicznych i zespołów urbanistycznych Poznania XX wieku*, red. Hanna Grzeszczuk-Brendel, Gabriela Klause, Grażyna Kodym-Kozaczko, Piotr Marciniak, Wydawnictwo Politechniki Poznańskiej, wyd. 1 Poznań 2008; wyd. 2 Poznań 2009.

17. „Rejestr zabytków czy lista dóbr kultury architektury współczesnej, status dóbr kultury współczesnej, jak chronić i odnawiać obiekty architektoniczne i urbanistyczne”, SARP, Warszawa 11-12 maja 2006, Materiały pokonferencyjne - wydawnictwo specjalne Komunikatu SARP, Warszawa listopad 2006.

18. Jakub Lewicki, *Powołanie kolegium doradczego ds ochrony zabytków architektury modernistycznej w Polsce*, „Ochrona Zabytków”, 2007, nr 1, s. 21-22.





5. Warszawa, pasaż Wiecha, proj. Zbigniew Karpiński, Jan Klewin, 1960-69, rozebrany mimo wpisu na Listę Dóbr Kultury Współczesnej (fot. J. Lewicki 2005)

1952-55), który został wpisany do rejestru zabytków. Jest to najbardziej znany przykład ustanowienia prawnej ochrony obiektu architektury XX-wiecznej, któremu towarzyszyła bardzo szeroka kampania prasowa. Sprawa ta bardzo szybko nabrała wymiaru politycznego, a niedopuszczenie do uznania pałacu za zabytek stało się punktem honoru przedstawicieli pravicowych władz. Także i w tym wypadku wpis do rejestru zabytków uratował wartości budowli zagrożonej radykalną przebudową.

Najsłynniejsza sprawa związana z ochroną prawną XX-wiecznego gmachu dotyczyła pawilonu „Emilia” w Warszawie (proj. Marian Kuźniar, Czesław Wagner, 1967-69), który nie znalazł się na Liście Dóbr Kultury Współczesnej, a o jego wartościach architektonicznych nie wspominały żadne wcześniejsze opracowania. Procedura wpisania tego budynku do gminnej ewidencji zabytków stała się przedmiotem interpretacji Generalnego Konserwatora Zabytków Piotra Żuchowskiego z dnia 18 XII 2012 r. Wydany dokument zawierał uwagi odnoszące się do postępowania w analogicznej sytuacji do wszystkich obiektów tego typu i został rozesłany do wszystkich urzędów konserwatorskich w Polsce. W dokumencie tym szczegółowo opisano procedurę wpisania do ewidencji zabytków i kolejne jej etapy, w tym obowiązek wydania zarządzenia wójta, burmistrza lub prezydenta miasta o wciągnięciu karty adresowej budynku do gminnej ewidencji zabytków, a także o konieczności „podawania tego do publicznej wiadomości w sposób przyjęty w danej gminie”. Wyraźnie napisano, że „niezachowanie ww. zasad będzie skutkowało tym, że Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego w postępowaniach administracyjnych nie będzie uznawał obszarów i obiektów za ujęte w gminnej ewidencji zabytków”. Konsekwencją w/w pisma było ogłoszenie Zarządzenia nr 3726/2013 r. Prezydenta Miasta Stołecznego

Warszawy z dnia 3 stycznia 2013 r. w sprawie zmian w ewidencji zabytków Miasta Stołecznego Warszawy mówiącego m. in. o wciągnięciu pawilonu „Emilia” do gminnej ewidencji,<sup>19</sup> a jednocześnie skutkowało to szerszą interpretacją dotyczącą analogicznych sytuacji w całej Polsce. Konsekwencją w/w interpretacji było wykreślenie budynków uznanych wcześniej za dobra kultury współczesnej z ewidencji zabytków na różnych obszarach. Przykładowo w dniu 3 I 2013 r. Mazowiecki Konserwator Zabytków Rafał Nadolny pismem nr WD.5133.1.1.2013 stwierdził, że niezbędna jest weryfikacja dotychczasowych ewidencji celem wyłączenia zeń obiektów współczesnych w tym *dóbr kultury współczesnej*. Pismo spowodowało wyłączenie z ewidencji obiektów tego typu na terenie Województwa Mazowieckiego i w tym wspomnianego pawilonu „Emilia” w Warszawie. Nadal jednak w różnych województwach podejmuje się odmienną praktykę w tej dziedzinie, a wiele budynków XX-wiecznych chroni się poprzez wpis do rejestru lub do ewidencji zabytków, gdyż wielu urzędników zdaje sobie sprawę, że nieskuteczna ochrona budowli modernistycznych jako *dóbr kultury współczesnej* jest doskonałym pretekstem do ich rozbiórki i zastąpienia nowymi inwestycjami.

Przebieg procedury wpisania do gminnej ewidencji zabytków był w dniu 14 XI 2012 r. przedmiotem wystąpienia Rzecznika Praw Obywatelskich do Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego (RPO/706860/12/IV/403.3.RZ). Rzecznik Praw Obywatelskich zwracał uwagę, że obywatel musi mieć możliwość czynnego udziału w postępowaniu, które winno się toczyć zgodnie z zasadami Kodeksu Postępowania Administracyjnego. Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego 22 II 2013 r. uznał, że gminna ewidencja zabytków jest rozwiązaniem tymczasowym, której zasięg zostanie ograniczony, a ujęcie zabytku w gminnej ewidencji zabytku nie tworzy nowej sytuacji prawnej z punktu widzenia właściciela, a dopiero wydawane decyzje w sprawach warunków zabudowy, pozwolenia na budowę i uzgodnienia w/w decyzji stwarzają nową sytuację prawną. Minister wyjaśniał tak wątpliwości wiążące się także z ochroną budowli modernistycznych uznanych za *dobra kultury współczesnej* i wówczas wpisywanych do ewidencji zabytków.

Tak przedstawia się aktualny bilans działań prawnych na rzecz ochrony obiektów XX-wiecznych. Większość z nich jest chroniona na podstawie *Ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami...*, lub też jako *dobra kultury współczesnej* są zagrożone, gdyż wobec braku MPZP ich ochrona nie ma jakichkolwiek podstaw prawnych.

### **Czynniki wpływające na nieskuteczne działania konserwatorskie architektury modernistycznej**

Wśród niekorzystnych sytuacji uniemożliwiających ochronę budynków modernistycznych można wyróżnić kilka, które poniżej przytaczam. Są to:

1. Nieskuteczna ochrona jako *dóbr kultury współczesnej*

19. Poz. 9 w zał. A do Zarządzenia Nr 3726/2013 r. Prezydenta Miasta Stołecznego Warszawy z dnia 3 stycznia 2013 r. w sprawie zmian w ewidencji zabytków Miasta Stołecznego Warszawy.

Ta grupa działań dotyczy sytuacji opisanych powyżej i jest ona niezależna od służb konserwatorskich. Nieskuteczna ochrona wynika z ich aktualnego stanu prawnego - zaliczenia budynków do grupy *dóbr kultury współczesnej* i braku umożliwiających ochronę dokumentów planowania przestrzennego (MPZP). Wiele polskich budynków modernistycznych uległo zniszczeniu na skutek uznania ich jako *dobrych kultury współczesnej*. Najbardziej znanym przykładem była najwcześniej opracowana warszawska *Lista dóbr kultury współczesnej*,<sup>20</sup> z których większość uległa zniszczeniu lub przebudowie. Lista ta miała być początkiem działań w tej dziedzinie i wzorcowym przedsięwzięciem tego typu, a *de facto* stała się listą budynków przekształcanych i rozbieranych. Analogiczna sytuacja dotyczyła olsztyńskiego domu towarowego „Dukat” (Jerzy Soltan i Zbigniew Ihnatowicz, proj. 1959-62, realizacja do 1965), który został przebudowany jako *dobro kultury współczesnej*, czemu nie zapobiegło też umorzone przez organ wyższej instancji postępowania o wpis do rejestru zabytków. Nieskuteczna ochrona *dóbr kultury współczesnej* była doskonałym pretekstem do ich rozbioru i zastąpienia nowymi inwestycjami, co potwierdzają wieloletnie doświadczenia w tej dziedzinie.

2. Brak ochrony prawnej i brak procedury administracyjnej w urzędzie konserwatorskim, przy jednoczesnej toczącej się dyskusji prasowej lub środowiskowej.

Bardzo często spotyka się wezwania do ochrony konkretnych budowli modernistycznych. Są to jedynie tzw. fakty prasowe lub środowiskowe - brak ochrony prawnej tych budowli uniemożliwia jakąkolwiek interwencję służb konserwatorskich. Przykładem budynku nie chronionego był pawilon „Chemia”, w Warszawie (ul. Bracka 9, proj. Jan Bogusławski, Bohdan Gniewiewski, 1960-61), wobec którego mimo wniosków formalnych i wezwań środowiska, nie podjęto procedury administracyjnej w sprawie wpisu do rejestru zabytków. Analogiczna sytuacja dotyczyła na początku lat 90. XX wieku tzw. pasażu Wiecha (proj. Zbigniew Karpiński, Jan Klewin, 1960-69), będącego częścią kompozycji Ściany Wschodniej w Warszawie, czy też wnętrz warszawskiego Domu Chłopa (proj. Bohdan Pniewski, Maria Handzalewicz Waclawek, 1958-61).

3. Nie wszczęte postępowanie o ochronie prawnej lub odmowa ochrony prawnej.

Ochronę budowli modernistycznych uniemożliwia brak ochrony prawnej - nie tylko nie wszczęto postępowania z tym związanego, ale często odpowiedni urząd konserwatorski orzekł umorzenie postępowania o wpis do rejestru zabytków. Tym samym uznał, że budynek nie jest zabytkiem i nie zasługuje na ochronę. W tym wypadku, mimo wezwań prasowych i środowiskowych, żadne działania urzędowe w kierunku ochrony modernistycznego budynku nie mogą być podjęte. Najbardziej znanymi budynkami rozebranymi na skutek odmowy wpisu do rejestru zabytków był katowicki Dworzec PKP (Wacław Kłyszewski, Jerzy Mokrzyński i Eugeniusz Wierzbicki, 1966-1972) i warszawski pawilon handlowy „Supersam” (proj. Maciej



6. Katowice, dworzec PKP, proj. Wacław Kłyszewski, Jerzy Mokrzyński i Eugeniusz Wierzbicki, 1966-1972. Budynek uważany za najcenniejszy polski przykład brutalizmu, wobec którego Śląski Konserwator Zabytków odmówił wpisu do rejestru zabytków, w wyniku czego budynek rozebrano i zastąpiono nowym gmachem (fot. J. Lewicki 2007)

Krasiński, Jerzy Hryniewiecki, konstrukcja Wacław Załewski, 1960-1962). Były to jedne z najbardziej wartościowych budynków wzniesionych w okresie PRL, a jednocześnie jedne z największych strat wśród modernistycznych budowli rozebranych po 1989 roku. Często nadal spotyka się budynki o powszechnie uznanych wartościach, które do chwili obecnej nie są chronione prawnie mimo powszechnego uznania ich wartości historycznej, artystycznej i naukowej. Przykładem jest sanatorium „Patria” w Krynicy projektu Bohdana Pniewskiego (1933), należące niegdyś do śpiewaka Jana Kiepurę.

4. Przeprowadzone postępowanie, ale z rażąco błędami proceduralnymi – nieprecyzyjny wpis lub odmowa ochrony prawnej.

Ochronę budowli modernistycznych uniemożliwia nieprecyzyjny wpis do rejestru zabytków polegający na błędnym określeniu zakresu ochrony lub obszaru chronionego. Analogiczna sytuacja może dotyczyć także formy ochrony prawnej - wpisu do ewidencji lub wpisu obszarowego, co wyklucza ochronę wystroju wnętrz modernistycznego budynku. Przeszkodą może być też niskiej jakości wpis do rejestru zabytków. Wówczas zakres ochrony nie jest precyzyjnie zdefiniowany lub nie określono obszaru chronionego. W tym wypadku przebieg procedury administracyjnej wiążącej się z ochroną prawną ma duże znaczenie dla zachowania i konserwacji modernistycznego budynku i decyduje o jej zakresie. Przykładem decyzji o błędnym zakresie ochrony był warszawski Centralny Dom Towarowy (ul. Bracka 15/19, proj. Zbigniew Ihnatowicz z zespołem, 1948), kiedy w wyniku postępowania administracyjnego przeprowadzonego na podstawie niezwyfikowanych dowodów przez Sylwię Teofiluk ochroną objęto jedną część zespołu. Obecnie druga (niższa część zespołu) zgodnie z prawem ulegnie rozbioru w związku z remontem, adaptacją i rozbudową tego budynku.

5. Poglądy urzędującego konserwatora i lub też właściciela obiektu.

Najważniejszym problemem jest brak chęci urzędników i właścicieli do ochrony architektury modernistycznej na skutek braku wiedzy specjalistycznej i niechęci do budynków tego typu. Może to dotyczyć zarówno urzędującego konserwatora, jak i właściciela obiektu. Powodem takiego postępowania jest naj-

20. Warszawska *Lista dóbr kultury współczesnej* najwcześniej została opublikowana na stronie internetowej warszawskiego Oddziału SARP.





7. Warszawa, Centralny Dom Towarowy, ul. Bracka 15/19, proj. Zbigniew Ihnatowicz z zespołem, 1948, najcenniejszy polski budynek z lat 40 XX w. Budynek, którego ochrona prawna objęła jedynie część zespołu, a pozostała ma zostać rozebrana i zastąpiona nową inwestycją (fot. J. Lewicki 2011)

częściej brak zrozumienia oraz akceptacji społecznej i konserwatorskiej dla budynków modernistycznych. Przykładem podobnego postępowania były działania związane z pawilonem „Chemia” w Warszawie, kiedy mimo złożonego wniosku, warszawski urząd konserwatorski nie podjął postępowania w tej sprawie. Innym przykładem zniszczenia cennego zabytku modernistycznego, była „konserwacja” modernistycznego ogrodu na terenie dworu-pomnika urodzenia Fryderyka Chopina w Żelazowej Woli (proj. Franciszek Krzywda Polkowski, 2 połowa lat 30. XX w.), w wyniku której powstała współczesna kompozycja ogrodowa.<sup>21</sup>

### Podsumowanie

Po omówieniu problemów związanych z ochroną architektury modernistycznej w Polsce, można określić zasady jakim powinny odpowiadać przyszłe działania w tej dziedzinie. Są to:

1. Podstawą przyszłych działań powinno być obowiązujące prawo i obowiązująca ustawa *O ochronie zabytków i opiece nad zabytkami* z 23 VII 2003 roku. Najskuteczniejszą formą ochrony jest wpis do rejestru lub do ewidencji zabytków na podstawie kryteriów zawartych w ustawie (wartość artystyczna, naukowa i historyczna - art. 3 par. 1). Ochrona budynków przez uznanie ich jako *dóbr kultury współczesnej* jest nieskuteczna, a w wypadku braku prawomocnych planów miejscowych (MPZP) jest bezcelowa i zbędna. Należy też zwrócić uwagę, że nieskuteczna ochrona budynków modernistycznych jako *dóbr kultury współczesnej* była doskonałym pretekstem do ich rozbiórki i zastąpienia nowymi inwestycjami.

2. Dla skutecznej ochrony zabytków modernistycznych konieczne jest przeprowadzenie weryfikacji budowli z tego okresu. Najważniejszym kryterium wyróżniającym winno być znaczenie budynku definiowane jako ranga europejska, ponad regionalna lub lokalna. Weryfikacja powinna być wykonana kolegiąlnie przez różne środowiska i ich przedstawicieli, a wykonywane opracowanie powinno być kilkakrotnie weryfikowane.

3. Zasady weryfikacji znaczenia budowli modernistycznych, które będą potem przedmiotem ochrony, powinny być klarowne i jasne, aby łatwo można klasyfikować poszczególne grupy zabytków. Weryfikacja powinna operować możliwie najmniejszą liczbą kryteriów, co ułatwi rzeczywistą selekcję. Tylko w ten

sposób nie będą mnożone kolejne grupy zabytków i trudne do zdefiniowania wartości. Opracowane kryteria nie mogą pasować do wszystkiego, gdyż kto chroni wszystko, nie chroni niczego. Dotyczy to szczególnie bardzo licznych budowli modernistycznych, które w przeważającej części tworzą krajobraz architektoniczny miast.

4. Niezbędna jest także waloryzacja pojedynczych zabytków z okresu modernizmu. Winna się ona opierać na jednolitej skali wartości. Podstawą byłoby określenie dla każdego budynku wartości bezwzględnie chronionych, możliwych do przekształcenia i utraczonych, które są konieczne do odtworzenia/rekonstrukcji. Kryteria te winny się odnosić do całej budowli i do poszczególnych jego części.

Należy podkreślić, że tylko spełnienie tych warunków spowoduje, że ochrona i konserwacja budowli modernistycznych będzie zgodna z obowiązującym stanem wiedzy merytorycznej i obowiązującym prawem. Ograniczy to do minimum zniszczenie obiektów uznanych za cenne i godne ochrony, a dotychczasowe doświadczenia, pozwolą na skuteczne działania w przyszłości.

8. Żelazowa Wola, ogród wokół dworu-pomnika Fryderyka Chopina, proj. Franciszek Krzywda Polkowski, 2 poł. lat 30. XX w, najcenniejsza polska modernistyczna kompozycja ogrodowa: a. projekt archiwalny; b. fotografia archiwalna; c. stan obecny, w którym współczesna kompozycja ogrodowa, zastąpiła pierwotną szatę roślinną (fot. J. Lewicki 2012)



21. Negatywne opinie i uwagi dotyczące projektu konserwacji ogrodu w Żelazowej Woli w Archiwum Mazowieckiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Warszawie i zbiorach Archiwum Narodowego Instytutu Dziedzictwa w Warszawie.